

Miejsce Dekalogu w polskim porządku prawnym

The Place of the Decalogue within the Polish Legal Order

On the one hand, the author presents the identified content and functional relations between the contemporary Polish legal order and the Ten Commandments. In this respect, he indicates the binding legal provisions and institutions corresponding to the norms of the Decalogue, he submits the functions that references to the Decalogue have in the justifications of the few judgments, and he presents the role of such references in legal scholarship. On the other hand, he formulates and substantiates a normative thesis that the Ten Commandments are of constant importance to the lawmaker whenever the law established by him is to be at the service of genuine human freedom. The Decalogue expresses universal ethical principles, the implementation of which in law protects the dignity of the human person, and not – as it is repeatedly erroneously asserted – threatens the inherent fundamental rights of an individual.

Grzegorz Maroń

*doktor habilitowany nauk prawnych
profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego*

ORCID – 0000-0002-3861-9103

e-mail: gmaron@ur.edu.pl

Słowa kluczowe:

Dziesięć Przykazań, prawo, aksjologia,
religia, prawa podstawowe jednostki

Key words:

The Ten Commandments, law, axiology,
religion, fundamental rights of an
individual

<https://doi.org/10.36128/priw.vi40.242>

1. Wprowadzenie

Zawarty w Piśmie Świętym „Dekalog” (dosłownie: „Dziesięć Słów”) to nie tylko fundamentalne źródło wiary dla wyznawców judaizmu i chrześcijaństwa, ale i pomnik prawa. Nie jest egzageracją upatrywanie w nim „najbardziej związłego i wpływowego kodeksu moralnego w dziejach kultur prawnych świata”¹. O ile dość powszechnie – choć nie bez wyjątku² – akceptuje się istotną

- 1 Roman Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne* (Kraków: Zakamycze, 2005), 169.
- 2 Zob. rozbieżność ocen w amerykańskiej doktrynie prawniczej w przedmiocie doniosłości Dekalogu dla ukształtowania się i aktualnej postaci prawa Stanów Zjednoczonych:

rolę Dziesięciu Przykazań w historii rozwoju prawa w państwach z kręgu tradycji judeo-chrześcijańskiej³, o tyle coraz rzadziej rozpatruje się Dekalog jako wartościowy punkt odniesienia dla współczesnego prawa, prawodawcy, organów stosowania prawa i doktryny prawniczej.

Nie budzi wątpliwości, że Dziesięć Przykazań nie jest obecnie formalnym źródłem prawa w Polsce, jak było to w Rzeczypospolitej Szlacheckiej⁴. Nieoczywista natomiast pozostaje zasadność upatrywania w nich „podstawy” czy „fundamentu”⁵ dla polskiego porządku prawnego zarówno w ujęciu deskryptywnym, jak i normatywnym. Podejmując się tego zagadnienia badawczego, w opracowaniu z jednej strony zestawiono Dekalog z porządkiem prawnym obejmującym prawo (system prawa), praktykę jego stosowania oraz

Stephen Green, „The Fount of Everything Just and Right? The Ten Commandments as a Source of American Law” *Journal of Law and Religion*, vol. 14, nr 2 (1999-2000): 525-558; Mark Osler, „Aseret Had’Varim in Tension. The Ten Commandments And the Bill of Rights” *Journal of Church and State*, vol. 49, nr 4 (2007): 683-696; William Federer, *The Ten Commandments & their Influence on American Law – a study in history* (St. Louis: Amerisearch, 2003); John Eidsmoe, „The Use of the Ten Commandments in American Courts” *Liberty University Law Review* vol. 3, nr 1 (2009): 15-46.

- 3 Dziesięć Przykazań wpłynęło na przestrzeni wieków na postać wielu przepisów prawnych w krajach przynależących do cywilizacji łaćnińskiej. Zob. szerzej Artur Ławniczak, *Geneza Konstytucji* (Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2015), 127-136.
- 4 W I Rzeczypospolitej Dekalog uchodził za źródło prawa, „dlatego też stosunkowo często podstawę pociągnięcia do odpowiedzialności i skazania obwinionego widziano w naruszeniu Bożych przykazań”. Sądy niezależnie od powołania się na przepisy prawne czy literaturę prawniczą często wskazywały w orzeczeniu, i to na pierwszym miejscu, normy Dekalogu, które skazany przekroczył swoim zachowaniem. Szereg czynów uchodziło za pogwałcenie tak prawa państwowego jak i Bożego, za przestępstwo a zarazem grzech. Marian Mikołajczyk, „Stosując się do prawa wyraźnego...». Podstawy prawne wyroków kryminalnych grodzkiego sądu miejskiego w latach 1702-1756” *Studia Iuridica Lublinensia*, vol. 19 (2013): 204, 206 i 212. Zob. też Witold Maisel, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku* (Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1963), 22-24.
- 5 Radosław Krajewski, *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2009), 301; Zbigniew Szonert, *Administracja. Jej etyka i pragmatyka służbowa* (Toruń: Jagiellońskie Wydawnictwo Naukowe, 2017), 105.

dorobek jurysprudencji. Syntetycznie przedstawiono relacje treściowe zachodzące pomiędzy Dziesięcioma Przykazaniami a obowiązującym w Polsce prawem, scharakteryzowano pod kątem funkcjonalnym nieliczne przypadki przywoływania Dekalogu w uzasadnieniach orzeczeń oraz zaprezentowano typologię odniesień do niego w piśmiennictwie prawniczym, wraz z egzemplifikacyjnym ich podaniem. Z drugiej strony w artykule uzasadniono potrzebę koherencji współczesnego prawa z normami Dekalogu. Krytycznie ustosunkowano się do podnoszonych zarzutów i obiekcji wobec traktowania Dziesięciu Przykazań jako ciągle aktualnego wzorca dla prawa stanowionego i aktywności legislacyjnej. Jednocześnie wskazano granice funkcjonalności czy operacyjności Dekalogu w porządku prawnym uwarunkowane naturą prawa, wolnością religijną jednostki oraz zasadą ustrojową neutralności religijnej państwa⁶. Nieuprawnione jest postrzeganie prawa korespondującego z większością przykazań Dekalogu jako ze swej istoty nadmiernie represyjnego, stojącego w sprzeczności z wolnością jednostki, podważającego podstawowe wolności człowieka, godzącego w standardy demokracji czy negującego bezstronność religijną władz publicznych w sprawach przekonań religijnych. Takie wypaczone ujmowanie relacji prawa i Dekalogu wynika przede wszystkim z mylnego utożsamiania Dekalogu z całym prawem starotestamentowym, antycypowania tendencyjnego oglądu religii i jej miejsca w życiu publicznym oraz absolutyzacji wolności jednostki prowadzącej do jej zniekształcenia.

Na potrzeby opracowania przyjęto postać Dziesięciu Przykazań najsilniej zakorzenioną w świadomości społecznej Polaków, tj. w katolickiej wersji katechetycznej⁷. Poza przedmiot artykułu wykracza kwestia

-
- 6 Podzielam stanowisko, że w kontekście art. 25 ust. 2 Konstytucji RP „bezstronność światopoglądowa jest tym samym, co neutralność światopoglądowa, czyli że zakresy znaczeniowe pojęć bezstronność i neutralność są tożsame”. Tadeusz J. Zieliński, „Nauczanie religii a kwestia neutralności światopoglądowej i świeckości szkoły w Polsce” *Rocznik Teologiczny*, z. 4 (2019): 793.
- 7 *Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną. Nie będziesz wzywał imienia Boga twego nadaremno. Pamiętaj, abys dzień święty święcił. Czcij ojca swego i matkę swoją. Nie zabijaj. Nie cudzołóż. Nie kradnij. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu. Nie pożądaj żony bliźniego swego. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.*

numeracji i podziału Dekalogu w odniesieniu do tekstu biblijnej Księgi Wyjścia (Wj 20:2-17) i Księgi Powtórzonego Prawa (Pwt 5:6-21). Zagadnienie to jest poddawane naukowej eksploracji zwłaszcza przez biblistów i teologów⁸.

2. Dekalog a polskie prawo

Jedynie dwa akty prawa powszechnie obowiązującego wymieniają *expressis verbis* Dekalog (Dziesięć Przykazań). Pierwszym z nich jest rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół⁹. Akt ten do podstawy programowej dla przedmiotu etyka (IV etap edukacyjny, zakres podstawowy) zalicza zagadnienie „Dekalog jako podstawa życia moralnego”. Z kolei w ramach podstawy programowej dla przedmiotu filozofia (IV etap edukacyjny, zakres rozszerzony) podano, że uczeń „prezentuje i porównuje wskazania moralne religijnych autorytetów świata starożytnego (Mojżesz: wskazania Dekalogu, Bhagavadghita: wskazania hinduizmu. Budda: cztery szlachetne prawdy i zasada ahimsy, Lao-Tsy: wskazania taoizmu, Jezus z Nazaretu: wskazania ewangeliczne)”. Drugim aktem literalnie odnoszącym się do Dziesięciu Przykazań jest pochodząca z 1936 roku i wciąż obowiązująca ustawa o stosunku Państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z nią Hachan oraz Hazzanowie i Szamaszowie składają przysięgę, której rotę zawierają odpowiednio słowa przysięgam „przed Bogiem Wszchemogącym i Jego *Dziesięciorgiem Przykazań*” oraz przysięgam „Panu Bogu Wszchemogącemu przed Jego *Dziesięciorgiem Przykazań*”¹⁰.

Nawiązania do Dekalogu pojawiają się także w formalnie niewiążących i nienormatywnych uchwałach okolicznościowych zarówno parlamentu¹¹, jak i organów samorządu terytorialnego¹². Uchwały te przynależą

8 Dawid Mielnik, „W jaki sposób należy dzielić Dekalog? Problem podziału dziesięciu przykazań biblijnych” *Res Rhetorica*, nr 3 (2017): 46-59.

9 Dz. U., poz. 977.

10 Art. 9 i 14 ustawy z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U., nr 30, poz. 241).

11 Np. uchwała Senatu RP z dnia 24 kwietnia 2008 r. dla uczczenia rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II (M. P., nr 35, poz. 312).

12 Np. uchwała Nr XVIII/110/2016 Rady Miejskiej w Tyszowcach z dnia 10 czerwca 2016 r. w sprawie uczczenia 1050 rocznicy Chrztu Polski.

do porządku prawnego, ale już nie do systemu prawa¹³, posiadając przede wszystkim wymiar symboliczny.

Zawodne i niemiarodajne byłoby ustalać i oceniać relacje prawa z Dekalogiem wyłącznie przez pryzmat literalnych odniesień w przepisach prawa do Dziesięciu Przykazań. Bardziej reprezentatywna pod tym względem jest analiza postanowień obowiązującego prawa pod kątem ich treściowej przystawalności do Dekalogu. Mając za punkt odniesienia niniejsze kryterium można stwierdzić, iż odzwierciedlenie w prawie polskim znajduje w różnym stopniu i zakresie 7 z 10 przykazań.

Z przykazaniem „Czcij ojca swego i matkę swoją” koresponduje kilka przepisów kodeksu rodzinnego i kodeksu cywilnego. O obowiązku „wzajemnego szacunku i wspierania się” rodziców i dzieci stanowi art. 87 k.r.o.¹⁴. Kodeks ten przewiduje także obowiązek alimentacyjny, czyli obowiązek dostarczania środków utrzymania (art. 128). Co prawda w praktyce najczęściej dotyczy on materialnego wsparcia rodzica względem dziecka, niemniej jednak w szeregu przypadkach spoczywa on na pełnoletnich dzieciach w odniesieniu do ich rodziców będących w stanie niedostatku. Za sprzeniewierzenie się czwartemu przykazaniu można potraktować te zachowania dziecka wobec rodzica, z którymi kodeks cywilny łączy możliwość uznania przez sąd dziecka za „niegodne”, co skutkuje wyłączeniem je od dziedziczenia (art. 928 k.c.)¹⁵. Podobnie w kategoriach naruszenia czwartego przykazania można rozpatrywać postępowanie usprawiedliwiające wydziedziczenie przez spadkodawcę swojego dziecka jako uprawnionego do zachowku (art. 1008 k.c.).

Prawnym odpowiednikiem przykazania „Nie zabijaj” jest przede wszystkim art. 148 kodeksu karnego penalizujący zabójstwo¹⁶. Zakres przedmiotowy tego przykazania wykracza jednak istotnie poza samo zabójstwo w rozumieniu ustawy karnej. Za sprzeczne z nim można uznać także takie czyny kryminalizowane w prawie polskim, jak zwłaszcza zabójstwo noworodka przez matkę (art. 149 k.k.), zabójstwo eutanatyczne (art. 150 k.k.), namowa i pomoc do samobójstwa (art. 151), nielegalna aborcja (art. 152 i 153 k.k.), udział w bójce lub pobiciu których następstwem jest śmierć człowieka (art. 158 § 3 k.k.). Pogwałceniem nakazu „Nie zabijaj” są również penalizowane czyny nieumyślne, jak np. nieumyślne spowodowanie śmierci (art.

13 O dystynkcji na system prawny i porządek prawny zob. Grzegorz Maroń, *Wstęp do prawoznawstwa* (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2011), 123.

14 Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1359).

15 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1740).

16 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1138).

155 k.k.) czy spowodowanie wypadku w ruchu, którego skutkiem jest śmierć człowieka (art. 177 § 2 k.k.).

Wyraz w prawie polskim znajduje VI przykazanie, postrzegane przez część obywateli w kategoriach moralistycznej reguły. Z zakazem cudzołóstwa koresponduje wyrażony w art. 23 k.r.o. obowiązek „wierności” małżonków. Cudzołóstwo to bowiem akt niewierności *sensu stricto*¹⁷.

Za analogon przykazania „Nie kradnij” w prawie polskim można uznać szereg przepisów karnych, nie tylko art. 278 (przestępstwo kradzieży) i 279 k.k. (przestępstwo kradzieży z włamaniem). Jego naruszeniem są także inne przestępstwa przeciwko mieniu np. rozbój (art. 280 k.k.), kradzież rozbójnicza (art. 281 k.k.), wymuszenie rozbójnicze (art. 282 k.k.), przywłaszczenie (art. 284 k.k.), oszustwo (art. 286 k.k.), oszustwo komputerowe (art. 287 k.k.), a ponadto przestępstwa skarbowe, przestępstwa przeciwko prawom autorskim czy własności intelektualnej.

Za prawnie spożytywizowaną postać przykazania „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu” można postrzegać przestępstwo składania fałszywych zeznań (art. 233 k.k.), przestępstwo fałszywego oskarżenia inną osobę o popełnienie przestępstwa, wykroczenia czy przewinienia dyscyplinarnego (art. 234 k.k.) lub przestępstwo tworzenia fałszywych dowodów w celu skierowania przeciwko określonej osobie ścigania o te czyny (art. 235 k.k.). Zgodny z VIII przykazaniem Dekalogu jest też karnoprawny zakaz zniesławiania (art. 212 k.k.). Mówienie fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu może też uchodzić za naruszenie dóbr osobistych, takich jak cześć, dobre imię, honor, godność, chronionych na gruncie kodeksu cywilnego (art. 23 i 24 k.c.).

Ze względu na istotę prawa zasadniczo niemożliwa jest prawna pozytywizacja dwóch ostatnich przykazań Dekalogu. Prawo tym m.in. różni się od moralności, iż dotyczy zachowań a nie samych myśli czy emocji, co już w starożytności wyrażono maksymą *cogitationis poenam nemo patitur*. Sfera psycho-emocjonalna jednostki może nabrać prawnej relewantności, ale wyłącznie wtórnie, tj. w następstwie uzewnętrznionego zachowania. Przykładowo musi dojść do zabójstwa, aby móc ustalać, czy nastąpiło ono z motywacji zasługującej na szczególne potępienie (art. 148 § 2 pkt 3 k.k.) lub pod wpływem współczucia dla osoby zabitej w ramach eutanazji (art. 150 k.k.). Samo zatem pożądanie cudzej żony czy cudzej własności, jakkolwiek moralnie naganne, nie rodzi *per se* skutków prawnych. Przemawiają też za tym dodatkowo względy obiektywne natury dowodowej¹⁸. Pożądanie może jednak

17 Marta Jadczyk-Żebrowska, *Prawa i obowiązki małżonków* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 96.

18 Zob. Irene Merker Rosenberg, „The Ten Commandments: The Prohibition Against Coveting and the Problem of No Actus Reus” *Criminal Law Bulletin*, vol. 39 (2003): 313-325.

finalnie znaleźć ujście w prawem zakazanych zachowaniach, jak molestowanie seksualne, przestępstwa seksualne czy przestępstwa przeciwko mieniu.

Przykazania od I do III dotyczące relacji człowieka wobec Boga *prima facie* wykraczają poza przedmiot prawnych regulacji w państwie opartym o zasady poszanowania wolności religijnej jednostki i neutralności religijnej władz publicznych. Przekonanie to, chociaż trafne w odniesieniu do I przykazania, w stosunku do dwóch pozostałych jest w swej generalizacji zbyt kategoryczne.

Prawnej pozytywizacji przykazania „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną” nie sposób byłoby pogodzić ze standardami konstytucyjnymi. Podstawowym i przyrodzonym prawem człowieka umocowanym w jego godności jest wolność religijna (art. 53 w zw. z art. 30 konstytucji RP)¹⁹, na którą składa się m.in. swoboda wyboru religii lub postawy agnostycznej czy ateistycznej. Z kolei na organach władzy publicznej spoczywa obowiązek zachowania bezstronności w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych (art. 25 ust. 2 konstytucji RP). Pogwałceniem zarówno wolności religijnej jednostki, jak i modelu państwa neutralnego religijnie byłoby decydowanie przez władzę o tym w kogo/co mają wierzyć obywatele, jakiemu Bogu (bogom) oddawać cześć. Wspólnoty religijne uznające Dekalog jako objawione Słowo Boże nie postulują narzucania pierwszego przykazania tym współobywatelom, którzy nie podzielają ich wyobrażenia Boga. Przykładowo Kościół Katolicki stoi na stanowisku, że „wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to poszczególnych ludzi, czy to zbiorowisk społecznych i jakiegokolwiek władzy ludzkiej, tak aby w sprawach religijnych nikogo nie przymuszano do działania wbrew jego sumieniu ani nie przeszkadzano mu w działaniu według swego sumienia prywatnym i publicznym, indywidualnym lub w łączności z innymi, byle w godziwym zakresie”²⁰.

Przykazanie „Nie będziesz brał imienia Pana Boga swego nadaremno” w nauczaniu katolickim wyraża m.in. zakaz krzywoprzysięstwa i bluźnierstwa. Prawo polskie szanując wolność religijną jednostki nikogo nie zmusza do przywoływania Boga w ramach przysięgi (ślubowania) składanej przy obejmowaniu szeregu urzędów publicznych lub przystępowaniu do wykonywania zawodów zaufania publicznego, umożliwia jednak – ze względu na tę samą wolność religijną – zakończenie przysięgi (ślubowania) słowami „Tak

19 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.).

20 Deklaracja o wolności religijnej „Dignitatis humanae” z dnia 7 grudnia 1965 r. <http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/168-deklaracja-o-wolnosci-religijnej-dignitatis-humanae.html>. [dostęp:28.06.2022].

mi dopomóż Bóg”. Rozwiązanie takie jest zgodne z orzecznictwem ETPC²¹. Z kolei zeznania świadka według prawa polskiego mogą być poprzedzone odebraniem od niego przyrzeczenia prawdomówności. Konsekwencje prawne sprzeniewierzenia się złożonej przysiędze (ślubowaniu, przyrzeczeniu) pozostają bez związku z tym czy przysiędze towarzyszyło czy nie towarzyszyło *invocatio Dei*. Z zakazem bluźnierstwa koresponduje natomiast art. 196 kodeksu karnego penalizujący obrażanie uczuć religijnych. O ile jednak w samym Dekalogu u podstaw tego zakazu stoi należna cześć Bogu, o tyle ustawa karna chroni nie Boga, lecz uczucia religijne osób wierzących, ma zatem świeckie a nie religijne uzasadnienie. Wskazuje na to m.in. tytuł rozdziału kodeksu karnego, w którym zamieszczono wspomniany przepis: „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania”.

Zasadność karalności bluźnierstwa w poszczególnych państwach jest przedmiotem sporu w doktrynie prawniczej. Krytycy penalizacji tego czynu zwykle wskazują na sprzeczność takiego rozwiązania z wolnością słowa czy świeckością państwa. Często jednak obiekcje wobec kryminalizacji bluźnierstwa formułowane są w oderwaniu od przyjętych w danym porządku prawnym standardów w zakresie wolności słowa. Jak powyżej wskazano, *ratio legis* art. 196 k.k. jest ochrona wolności religijnej, w rozumieniu poszanowania uczuć religijnych osób wierzących. Wbrew potocznym asocjacji niniejszy przepis nie zakazuje krytykowania czy negacji tego co składa się na przedmiot czci religijnej, ale zabrania znieważania owego przedmiotu. Termin „znieważanie” wskazuje, że wyznacznikiem inkryminowanego zachowania jest jego forma (wulgarna, pogardliwa, poniżająca) a nie treść. Przejawem nieuzasadnionej niekonsekwencji jest postulowanie derogacji art. 196 k.k. przy jednoczesnym opowiadaniu się za co raz szerszym zakresem penalizacji mowy nienawiści. Dla wielu osób wiara w Boga i zespolona z nią potrzeba szacunku dla Niego składa się na ich osobową tożsamość. Znieważanie Boga rani ich samych w nie mniejszym stopniu niż znieważanie innych osób z powodu np. ich przynależności rasowej czy orientacji seksualnej.

Uwzględnienie społeczno-kulturowego wymiaru religii pozwala też właściwie ocenić przepisy prawne statuujące niedzielę jako dzień wolny od pracy oraz ograniczające handel w tym dniu²², co odpowiada przykazaniu „Pamiętaj abyś dzień święty święcił”. Celem ustanowienia takich przepisów przez ustawodawcę nie jest uczynienie zadość woli Boga – taka

-
- 21 Grzegorz Maroń, „Instytucja przysięgi (ślubowania) a poszanowanie wolności sumienia i religii” *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, nr 4 (2015): 60.
 - 22 Ustawa z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 936); Ustawa z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1920).

motywacja rzutowałaby na ich konstytucyjność²³ – ale responsywność wobec pojmowania niedzieli przez obywateli, tak wierzących jak i niewierzących, za szczególny dzień. W niedzieli jako dniu wolnym od pracy i handlu chodzi o to, aby „wszyscy korzystali z wystarczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu”²⁴. Prawo określające status niedzieli zgodnie z tą czy inną doktryną religijną nie staje się *per se* konstytucyjnie wątpliwe, tak jak na ocenę obowiązywania art. 148 k.k. nie ma wpływu fakt, że jest on treściowo zbieżny z normą V Dekalogu. Możliwość przeżywania dnia świętego zgodnie z wymogami własnej wiary jest potrzebą społeczną odpowiednią do akomodacji w prawie analogicznie do sprzyjania zaspokajaniu takich innych potrzeb społecznych jak potrzeba odpoczynku, rekreacji czy spędzenia wolnego czasu z osobami bliskimi²⁵.

Prawna doniosłość, choć nie prawny charakter, Dekalogu w polskim porządku prawnym ujawnia się ponadto przy konkretyzacji treści generalnych klauzul odsyłających, czyli przepisów prawnych odsyłających pozasystemowo do norm społecznych. Doktryna prawnicza trafnie wskazuje, że w ustalaniu znaczenia takich klauzul jak „zasady współżycia społecznego”, „interes publiczny” i „moralność publiczna” należy uwzględnić wartości, normy czy zasady postępowania powszechnie akceptowane przez społeczeństwo, znajdujące swój syntetyczny wyraz czy wywodzące się m.in. z Dekalogu²⁶.

3. Odniesienia do Dekalogu w orzecznictwie

Współczesne sądy rzadko wprost odwołują się do Dziesięciu Przykazań w uzasadnieniach wyroków i postanowień. Różni to obecną judykaturę

-
- 23 Grzegorz Maroń, „Religijny cel procesu prawotwórczego a konstytucyjność aktu normatywnego” *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 9 (2019): 26.
- 24 Katechizm Kościoła Katolickiego (pkt 2194).
- 25 W sprawie *McGowan v. Maryland*, 366 U.S. 420 (1961) Sąd Najwyższy USA, uznając konstytucyjność przepisów zakazujących handlu w niedziele, zauważył, iż jakkolwiek w momencie ich uchwalania prawodawca miał na uwadze spożytywizowanie poprzez ustawę nakazów religijnych, to niemniej jednak z czasem przepisy te zaczęły realizować świeckie cele.
- 26 Alina Wypych-Żywicka, *Zasadność wypowiedzenia umowy o pracę* (Gdańsk: LEX, 1996). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369116688/204727>; Krzysztof Chochowski, „Aksjologia w prawie administracyjnym”, [w:] *Aksjologia prawa administracyjnego*, t. I, red. Jan Zimmermann (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369422554/14>; Wojciech Sokolewicz, „Wolność prasy i jej konstytucyjne ograniczenia” *Państwo i Prawo*, nr 6 (2008): 35.

od sądownictwa w okresie I Rzeczypospolitej²⁷. Przypadki przywoływania Dekalogu rozpoznano w zaledwie kilkunastu judykatach polskich sądów. Nawiązania do Dziesięciu Przykazań pełniło kilka funkcji w ramach ogólniejszych celów eksplanacyjno-perswazyjnych uzasadnienia. W żadnej mierze wzmiankowanie przez sąd Dekalogu nie stanowiło odstępstwa od zasady legalizmu. Za każdym razem podstawą rozstrzygnięcia były przepisy prawne.

Po pierwsze, odniesienie do Dekalogu posłużyło do afirmatywnego zakomunikowania społecznych przekonań moralnych korespondujących z obowiązującym prawem. Pokazanie treściowej zbieżności norm prawnych i religijnych zarazem wzmacnia społeczną legitymizację prawa i wydanego przez sąd na jego podstawie rozstrzygnięcia, nie tylko wśród wyznawców danej religii, ale i osób pozostających pod jej kulturowym wpływem. Trzykrotnie Sąd Apelacyjny w Szczecinie powołał się na piąte przykazanie Boże w sprawach o zabójstwo. Obowiązek poszanowania ludzkiego życia ma dla sądu charakter uniwersalny i oczywisty, skoro „Wszak niewiele potrzeba, aby rozumieć i respektować nakaz dekalogu nie »zabijaj«”²⁸. Sąd wskazał w ten sposób na starożytny rodowód normy potępiającej zabijanie i jej powszechne zinternalizowanie przez kolejne pokolenia. Podobnie Sąd Okręgowy w Gliwicach w jednym z orzeczeń stwierdził, że świadek nawet nie znając treści art. 234 kodeksu karnego powinien mieć świadomość, iż składanie fałszywych zeznań jest zabronione, skoro „każdy rozsądny człowiek zdaje sobie z tego sprawę, bez posiadania wiedzy prawniczej, poprzestając na powszechnej znajomości dekalogu”²⁹.

Po drugie, sięgnięcie do Dekalogu okazało się pomocne przy sprawozdawczym wyjaśnianiu i precyzowaniu religijnie determinowanego stanowiska strony postępowania w sprawach prawnie relewantnych. Naczelny Sąd Administracyjny wyraził przekonanie, że darowizna na działalność „charytatywno-opiekuńczą” kościoła podpada pod kategorię darowizny na „cele kultu religijnego” w rozumieniu prawa podatkowego. Wskazał, że działalność tego typu „może realizować cele kultu religijnego, jako jeden z przejawów katolickiej doktryny, podporządkowanej Dekalogowi, będącemu

27 Grzegorz Kowalski, *Zwyczaj i prawo zwyczajowe w doktrynie prawa i praktyce sądów miejskich karnych w Polsce (XVI-XVIII w.)* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2017), 123-124.

28 Wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: z dnia 26 października 2017 r., II AKa 112/17 (LEX nr 2412817), z dnia 27 czerwca 2018 r., II AKa 89/18 (LEX nr 2601465) i z dnia 8 grudnia 2016 r., II AKa 183/16 (LEX nr 2295185).

29 Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 listopada 2017 r., VI Ka 776/17 (LEX nr 2477567).

wyrazem podstawowych powinności człowieka względem Boga i względem bliźniego³⁰.

Po trzecie, niektóre wzmianki o Dekalogu stanowią językowy środek ekspresji o funkcji czysto ilustracyjnej. Dwukrotnie Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe stwierdził, że zasady współżycia społecznego „nie nadają się do ustawowego skodyfikowania (skatalogowania) w przepisach ustawowych, określających z góry i wyczerpująco (jak w dekalogu) pewne typowe zachowania”³¹.

Wysoce problematyczne jest natomiast powoływanie się przez sąd na Dekalog wpisujące się w polemikę z argumentacją religijną strony postępowania. Sąd Najwyższy, uznając za prawnie niedopuszczalne porównanie kobiety³² dążącej do przeprowadzenia aborcji do hitlerowskiego zbrodniarza Adolfa Eichmanna, stwierdził, że „odwoływanie się przez skarżącego na poparcie swojego stanowiska do wartości chrześcijańskich i społecznej nauki kościoła ma – jak się wydaje – charakter bezrefleksyjny, w doktrynie tej bowiem już na poziomie elementarnym, znajdującym wyraz w dekalogu, nie sposób znaleźć wsparcia dla braku szacunku dla innych osób i dokonywania ich kategoriycznych osądów na forum publicznym”³³. W innej sprawie ten sam sąd uznał, że nauczanie katolickie nie uzasadnia odmówienia wykonania usługi wydrukowania materiałów promocyjnych z logiem środowisk LGBT na zlecenie fundacji reprezentującej interesy tego środowiska. W argumentacji sądu: „Fundacja promowała również zasady równouprawnienia i niedyskryminacji w miejscu pracy oraz otwarte podejście do konsumentek i konsumentów należących do LGBT. Jeżeli te cele zestawimy z poglądami Kościoła katolickiego dotyczącymi traktowania osób o innej orientacji seksualnej – homoseksualistów – to Katechizm Kościoła Katolickiego z 1992 roku w kontekście szóstego *przykazania* (nie cudzołóż) nakazuje traktowanie tych osób przez członków wspólnoty katolickiej z szacunkiem, współczuciem i delikatnością,

30 Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 6 dnia września 2013 r., II FSK 2607/11 (LEX nr 1375614).

31 Wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 24 lutego 2016 r., VI P 143/14 (LEX nr 2031894); Wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 21 grudnia 2017 r., VI P 613/15 (LEX nr 2452364).

32 Wbrew ocenie sądu porównanie to dotyczyło nie tyle kobiety, co sędziów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka orzekającego w jej sprawie. Wyrok ETPC z dnia 20 marca 2007 r. w sprawie Tysiąc przeciwko Polsce, skarga nr 5410/03.

33 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2016 r., I CSK 90/15 (LEX nr 2030470).

przy unikaniu wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji (pkt 2358)³⁴.

Przywołanie *in concreto* przez sąd Dziesięciu Przykazań jest zarzucałne z dwóch powodów. Sąd dezawuuując wykładnię nauczania katolickiego przez odpowiednio pozwanego i obwinionego jako rzekomo błędną i przeciwstawiając ją tej w jego przekonaniu prawidłowej, stał się tym samym uczestnikiem religijnego sporu w przedmiocie interpretacji doktryny chrześcijańskiej. W rezultacie podał w wątpliwość swoją bezstronność światopoglądową wymaganą art. 25 ust. 2 konstytucji. Jednocześnie pod znakiem zapytania stoi jego bezstronność względem stron postępowania. U strony, której ortodoksyjność zakwestionowano i udzielono jej religijnych pouczeń może pojawić się niebezpieczne przesvědzenie, że sąd żywi wobec niej uprzedzenia³⁵.

4. Odniesienia do Dekalogu w piśmiennictwie prawniczym

W piśmiennictwie rodzimej jurysprudencji powoływanie się na Dekalog nie jest częste, ale i też nie jest czymś sporadycznym. Przywoływanie go w monografiach i artykułach naukowych służy różnym celom, do pewnego stopnia odpowiadających powyżej wspomnianym funkcjom *argumentum ad Scripturam* w orzecznictwie.

Po pierwsze, nawiązania do Dziesięciu Przykazań pojawiają się przy omawianiu danej instytucji prawnej lub prawnie doniosłego zjawiska społecznego w kontekście historycznym. Przykładowo przykazanie „Nie będziesz zabijał” wskazano jako uzasadnienie dla potępienia samobójstwa w tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej od czasów starożytnych³⁶. Przy omawianiu przestępstwa kradzieży podano, że w Starym Testamencie stanowiła ona czyn zakazany przez VII przykazanie Dekalogu³⁷. Odnosząc się do kryminalizowanego cudzołóstwa w I Rzeczypospolitej wyjaśniono, że uchodziło ono za

34 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II KK 333/17 (LEX nr 2521644).

35 Zob. Grzegorz Maroń, „Odwołania biblijne w uzasadnieniach wyroków sądowych. Komparatystyczne studium orzecznictwa polskiego, czeskiego i irlandzkiego” *Glosa*, nr 1 (2020): 113-130.

36 Andrzej Zwoliński, „Starożytna ocena etyczna samobójstwa” oraz Ksenia Kakareko, „Samobójstwo w różnych kulturach prawnych”, [w:] *Samobójstwo*, red. Marek Mozgawa (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369422980/65>; Roman Tokarczyk, „Śmierć jako fenomen prawny” *Annales UMCS*, nr 1 (2000): 78.

37 Magdalena Błaszczuk, „Przepełnienie kradzieży”, [w:] *Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015-2016*, red. Tomasz Grzegorzczak, Radosław Olszewski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369404606/88>.

naruszenie VI przykazania³⁸. Przedstawiając czyny kryminalne przeciwko czci i nietykalności cielesnej w dawnej Polsce zwrócono uwagę, że jednym z najpoważniejszych przestępstw tego typu było znieważenie rodziców poprzez podniesienie na nich ręki, którego negatywna ocena wynikała z treści IV przykazania³⁹.

Dziesięć Przykazań nadmieniano także opisując genezę poszczególnych instytucji prawnych i praktyk społecznych będących przedmiotem regulacji prawnych. Przykładowo w opracowaniu poświęconym zwolnieniu od pracy i nauki z tytułu święta szabatu wskazano, że nakaz obchodzenia tego dnia swoje źródło czerpie w przykazaniu Dekalogu⁴⁰. Podobnie w kontekście unormowania pacy w niedzielę i święta podano, iż obowiązek świętowania niedzieli ma umocowanie w jednym z Bożych przykazań⁴¹. To samo źródło wymieniono jako chronologicznie pierwsze, które gwarantowało prawną ochronę życia ludzkiego⁴². W kolejnym opracowaniu Stary Testament, w tym Dekalog, określono jako „najstarszy dokument, w którym ukazane są prawa człowieka”⁴³.

Po drugie, odniesienia do Dekalogu w polskim piśmiennictwie prawniczym wpisują się w rozważania jurydyczne z zakresu aksjologii prawa, w tym etyki zawodowej. Uzasadniając twierdzenie o życiu człowieka

38 Krajewski, *Prawa i obowiązki*, 100.

39 Arkadiusz Bereza, „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej w dawnej Polsce”, [w:] *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, red. Marek Mozgawa (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369271858/19>.

40 Ireneusz Nowak, „Wolność jednostki w zakresie przekonań religijnych i światopoglądowych a zwolnienie od pracy i nauki z tytułu święta religijnego - soboty (szabatu, szabasu)” *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 1 (2013): 25.

41 Marcin Mielczarek, „Praca w niedzielę i święta w ujęciu aksjologicznym (aspekt ekumeniczny i legislacyjny)”, [w:] *40 lat kodeksu pracy*, red. Zbigniew Góral, Marcin Mielczarek (Warszawa: Wolters Kluwer, 2015). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369271858/19>.

42 Ryszard Sztymiler, „Konstytucyjna ochrona życia ludzkiego” *Przegląd Prawa Wyznaniowego*, nr 1 (2013): 98; Paweł Kuczma, „Prawna ochrona życia”, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. Mariusz Jabłoński (Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2014), 29.

43 Justyna Matys, *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2010). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369209418/22>.

– także tego dopiero poczętego – jako najwyższej wartości prawnie chronionej, cytowano przykazanie „Nie zabijaj”⁴⁴. Wskazując, że kradzież jest przedmiotem jednego z zakazów zawartych w Dekalogu, określono go „jednym z bardziej cenionych zarówno w naszym kraju, jak i na całym świecie źródeł aksjologii”⁴⁵. Dekalog podawano jako punkt odniesienia przy tworzeniu kodeksu etyki sędziowskiej⁴⁶, wyznacznik życia prywatnego i zawodowego prokuratora⁴⁷, fundament budowania etyki mediów⁴⁸.

Po trzecie, powołanie się na Dekalog służy wzmocnieniu społecznej legitymizacji poszczególnych regulacji prawnych. Pokazanie, iż prawodawca tak samo odniósł się do jakiegoś zagadnienia, jak zostało ono unormowane w Dziesięciu Przykazaniach, sprzyja uzasadnieniu obowiązywania konkretnych postanowień prawa i wydanych na ich podstawie orzeczeń. Przywołanie Dekalogu pełni w tym przypadku rolę argumentu z autorytetu w społeczeństwie, w którym Dziesięć Przykazań jest szeroko akceptowanym kodeksem moralnym. Penalizacja składania fałszywych zeznań oraz prawo do ochrony dobrego imienia, szacunku i czci osoby znajduje wsparcie w VIII przykazaniu⁴⁹, prawo autorskie czy zwrot bezpodstawnego wzbogacenia w VII

44 Teresa Liszcz, „Aksjologiczne podstawy prawa pracy”, [w:] *System Prawa Pracy*, t. I. *Część ogólna*, red. Krzysztof Baran (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369414249/326726>; Joanna Brzezińska, *Dzieciobójstwo. Aspekty prawne i etyczne* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 104; Judyta Kasperkiewicz, „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. w świetle prawa do ochrony życia. Część pierwsza. Problematyka przerywania ciąży” *Forum Nauk Prawnych*, nr 1 (2010): 47.

45 Szymon Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369397092/329563>.

46 „Zasady etyki sędziowskiej – teoria i praktyka». Relacja z debaty zorganizowanej przez Kolegium redakcyjne kwartalnika »Krajowa Rada Sądownictwa« (Warszawa, 27 IX 2011)” *Krajowa Rada Sądownictwa*, nr 4 (2011): 11.

47 Stanisław Przyjemski, „Z refleksji wieloletniego prokuratora wojskowego” *Prokurator*, nr 1 (2009): 7.

48 Michał Drożdż, „Status dziennikarza w świetle etyczności mediów”, [w:] *Status prawny dziennikarza*, red. Wojciech Lis (Warszawa: Wolters Kluwer, 2014), 55.

49 Mariusz Nawrocki, „Pouczenie jako (nie)zbędny warunek odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań” *Przegląd Sądowy*, nr 7-8 (2015): 145; Matys, *Model zadośćuczynienia*. <https://sip.lex.pl/#/monograph/369209418/22>.

przykazaniu⁵⁰, obowiązek wierności małżeńskiej w VI przykazaniu⁵¹. Z kolei zakaz handlu w niedzielę i święta umożliwi pracownikom będącym osobami wierzącymi wypełnianie nakazu Dekalogu – święcenia dnia świętego⁵².

Po czwarte, niektóre nawiązania do Dekalogu w piśmiennictwie prawniczym pełnią rolę językowego środka ekspresji o funkcji ilustracyjnej na zasadzie wykorzystania kontrastu bądź analogii. Przykładowo, w jednym z opracowań wskazano, że zasad współżycia społecznego nie da się ustawowo skatalogować, jak w przypadku norm Dekalogu⁵³. Przekonując, że aneksja Krymu przez Rosję niekoniecznie dowodzi słabości prawa międzynarodowego, stwierdzono: „Z pojedynczych przypadków nie należy wyciągać pochopnych wniosków. Dekalog lub kodeks karny nie zapobiegają przestępstwom. Słabe jest nie tyle samo prawo międzynarodowe, ile – zwłaszcza w kontekście użycia siły zbrojnej – reakcja państw (twórców i adresatów norm tego prawa)”⁵⁴. Jeszcze inna autorka uzasadniając instytucję specyfikacji w prawie zamówień publicznych, podniosła, że „Jak zamawiający ma postępować, wydaje się oczywiste, ale... Dekalog dla chrześcijan jest też oczywisty, a jednak ... został dawno spisany na tablicach do stosowania przez obie strony Przymierza”⁵⁵.

Po piąte, Dekalog przywoływany bywa w ramach rozważań prawnokomparatystycznych, gdzie wskazuje się na jego rolę lub jej brak

50 Piotr Mostowik, *Bezpodstawne wzbogacenie w prawie prywatnym międzynarodowym* (Warszawa: Lexis Nexis, 2006). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369158048/8>; Włodzimierz Broński, „Prawnoautorskie aspekty kazania” *Studia z Prawa Wyznaniowego*, vol. 22 (2019): 107.

51 Krajewski, *Prawa i obowiązki*, 301.

52 Teresa Liszcz, *Prawo pracy* (Warszawa: Lexis Nexis, 2009). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369216467/69>.

53 Grzegorz Goździewicz, Tadeusz Zieliński, „Komentarz do art. 8”, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. Ludwik Florek (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017). <https://sip.lex.pl/#/commentary/587761876/542494>.

54 Jerzy Kranz, „Kilka uwag na tle aneksji Krymu przez Rosję” *Państwo i Prawo*, nr 8 (2014): 37.

55 Ewa Marcjoniak, *Zamówienia publiczne. Wzory pism i dokumentów* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 87.

w ukształtowaniu poszczególnych kultur prawnych⁵⁶, czy zestawia się go z innymi źródłami prawa⁵⁷.

Doktrynalne nawiązania do Dekalogu mają zwykle charakter sprawozdawczy i zdawkowy. Sporadycznie reprezentanci doktryny prawniczej podejmowali się szerszej egzegezy postanowień Dekalogu, zajmując stanowisko z pogranicza biblistyki i teologii. Przykładowo jeden z autorów podkreślił, że Dekalog nakazuje świętować sobotę (szabat, szabas), a główne nurty chrześcijaństwa obchodząc niedzielę zmieniły przykazanie, skoro Pismo Święte nie zna niedzieli jako świętego dnia odpoczynku⁵⁸.

5. Dekalog jako kodeks moralny ukierunkowujący prawodawstwo

Prawodawca nie może tworzyć prawa w aksjologicznej próżni. Jak prowadzi historia i pokazuje współczesność skrajny woluntaryzm prawotwórczy prowadzi do tragicznych następstw. Demokratyczna forma rządów nie gwarantuje, że stanowione przez państwo prawo będzie służyło prawdziwemu dobru człowieka i wspólnoty. Prawodawca w swych działaniach legislacyjnych potrzebuje punktu odniesienia, swoistego kompasu czy nawigacji chroniącej przed „ustawowym bezprawiem”. Rolę taką może pełnić Dekalog, będący źródłem uniwersalnych i ponadczasowych wskazań etycznych. Wieki temu konstatacja taka uchodziła za oczywistość. Współcześnie przez wielu została odebrana za osobliwą i anachroniczną. U podstaw sceptycyzmu czy kategorycznego sprzeciwu wobec twierdzenia, że przykazania Dekalogu mogą, a nawet powinny znajdować przełożenie na postać obowiązującego prawa stoi szereg czynników.

Po pierwsze, oponentom odzwierciedlenia w prawie Dziesięciu Przykazań (mam na uwadze przykazania II-VIII) towarzyszy przeświadczenie, że uwzględnienie przez prawodawcę Dekalogu musi przejawiać się w brzmieniu przepisów prawa karnego przewidujących bardzo surowe kary. Przeświadczenie to pozostaje mylne, skoro immanentną częścią Dekalogu nie jest wysoce represyjne starotestamentowe prawo karne, oddające realia epoki starożytności. Przykładowo, mówiąc o VI przykazaniu, mówimy o „zakazie cudzołóstwa” a nie o „zakazie cudzołóstwa pod groźbą kary śmierci dla cudzołożących” (Pwt 22-22-24). Prawo chroniące poszczególne wartości czy dobra, o których stanowi Dekalog, nie musi przynależeć do gałęzi prawa karnego, a bez względu na jego zaszerogowanie do tej czy innej gałęzi prawa nie

56 Jacek Izydorczyk, „Przestępczość zorganizowana w Japonii – Jakuza (Bōryokudan)” *Studia Prawnicze i Administracyjne*, nr 1 (2010): 141; Krzysztof Karsznicki, „Główne kultury prawne na świecie” *Studia Iuridica Toruniensia*, nr 2 (2014): 78.

57 Maria Zabłocka, „Reguły prawa rzymskiego do dziesięciu przykazań Bożych” *Zeszyty Prawnicze UKSW*, nr 1 (2001): 71-78.

58 Nowak, *Wolność jednostki*, 26.

musi być zabezpieczone surową sankcją, a nawet jakąkolwiek. Jak powyżej wskazano, odzwierciedlający VI przykazanie obowiązek wierności małżonków czy korespondujący z IV przykazaniem obowiązek szacunku dla rodziców został wyrażony w prawie rodzinnym, a nie w prawie karnym. Za naruszenie obu obowiązków nie zastrzeżono też wprost sankcji, choć prawne dolegliwości za sprzeniewierzenie się tym powinnościom da się wyprowadzić z szeregu innych przepisów⁵⁹. Prawnokarnemu zakazowi aborcji wpisującemu się w V przykazanie nie towarzyszy w ogóle sankcja represyjna w stosunku do kobiety ciężarnej.

Formułowanie prawnych nakazów i zakazów bez sankcji może *prima facie* wydawać się bezużyteczne, ale przekonanie to jest rezultatem niedostrzeżenia bądź niedoszacowania funkcji wychowawczej i epideiktycznej prawa. Prawa nie należy sprowadzać do instrumentu jedynie regulującego i kontrolującego zachowania obywateli. Jest ono także nośnikiem i komunikatorem społecznie pożądanego wartości i postaw. Nie chodzi przy tym o inżynierię społeczną podporządkowaną partykularnej ideologii, ale o dobrze rozumianą pedagogikę prawa⁶⁰. Celowe w związku z tym pozostaje dalsze wyartykułowanie w prawie obowiązku wierności małżeńskiej – której zaprzeczeniem jest zwłaszcza cudzołóstwo – nawet jeśli jego naruszenie nie podlega bezpośrednio sankcjom.

Po drugie, obiekcje wobec postulatów treściowej koherencji prawa i Dekalogu są następstwem określonego oglądu religii i przypisywanego jej miejsca w sferze publicznej, a w zasadzie eliminowania z tej sfery. Współcześnie liberalną myśl intelektualną a także społeczne przekonanie – w tym będące udziałem wielu osób deklarujących się jako wierzące – znamionuje teza o prywatyzacji religii. Zgodnie z nią, religia jest czymś osobistym a przez to zawężonym do obszaru życia prywatnego⁶¹. Za co najmniej nie stosowne, a co raz częściej także prawnie niedopuszczalne uważa się oddziaływanie religijnie determinowanych przekonań jednostki na sferę życia zawodowego, a zwłaszcza życia publicznego (politycznego). Towarzyszy temu ekskluzywistyczne

59 Zdrada małżeńska może doprowadzić do zupełnego i trwałego rozkładu pożycia, co jest przesłanką rozwodu. Z kolei nieszanowanie rodziców przez małoletnie dziecko można uznać za przejaw jego demoralizacji uzasadniającej wszczęcie przed sądem rodzinnym postępowania, a w przypadku dziecka pełnoletniego może to skutkować jego wydziedziczeniem czy uznaniem za niegodne dziedziczenia.

60 Stanisław Stadniczeńko, Piotr Zamelski, *Pedagogika prawa. Vade mecum! Pójdź ze mną!* (Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, 2016).

61 Grzegorz Maroń, *Integralność religijna sędziego oraz argumentacja religijna w amerykańskim procesie orzecznictwym* (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2018), 96-103.

rozumienie ustrojowych zasad rozdziału kościoła i państwa czy bezstronności światopoglądowej władz publicznych w tym sensie, że za sprzeczne z nimi uważa się już samo afirmowanie kulturowej roli religii w danym społeczeństwie przez władzę publiczną. Taka interpretacja art. 25 ust. 2 Konstytucji RP stała się przykładowo u podstaw interpelacji jednego z posłów, który obecność w podręcznikach szkolnych do historii i języka polskiego odniesień do Dekalogu i Biblii jako tekstów źródłowych błędnie uznał za niekonstytucyjne i mające charakter religijnej indoktrynacji⁶².

W ujęciu skrajnym prywatyzacja religii przechodzi w jej trywializację i banalizację, tj. religię sprowadza się do rodzaju hobby, czegoś drugorzędnego, zarezerwowanego na czas wolny⁶³. Do takiego obrazu religii nie sposób odnieść się bezkrytycznie. Religia w przeciwieństwie do duchowości z założenia jest czymś publicznym, mając wymiar wspólnotowy. Nie istnieje prywatna religia, tak jak nie istnieje prywatny język. Oczekiwanie od wierzących, aby ich religijna wiara wyczerpywała się w aktach kultu i bezobjawowym sumieniu, nie promieniując na sferę aktywności zawodowej czy publicznej, godzi w integralność osobistą tych ludzi. Błędem jest także redukcjonowanie religii do duchowości, prawd wiary, relacji na linii wyznawca-Bóg. Jakkolwiek niewątpliwie stanowi to esencję religii, to jednak religia, będąc fenomenem społeczno-kulturowym, dotyczy także relacji interpersonalnych. Wymowna jest okoliczność, że 7 z 10 przykazań Dekalogu odnosi się do stosunku człowieka wobec bliźnich, czyli spraw doczesnych.

Po trzecie, prawo odzwierciedlające normy Dekalogu przez wielu jest odbierane jako sprzeczne z bliżej nieokreślonym choć retorycznie chwytliwym wymogiem neutralności w zakresie aksjologii czy moralności. Prawo nigdy nie było, nie jest i nie będzie aksjologicznie neutralne. „Od zawsze poddawaliśmy moralność prawnej pozytywizacji, a ci, którzy twierdzą co innego, przejawiają ignorancję odnośnie do zarówno historii, jak i prawa”⁶⁴. Każde prawo daje wyraz określonym przekonaniom moralnym, o takiej bądź innej proveniencji i uzasadnieniu. Religia jako źródło moralności nie różni się

62 Interpelacja nr 27614 posła Szymona Ziółkowskiego do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zmian w podstawie programowej nowej reformy szkolnictwa (7.11.2018). <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=B6GEFP>. [dostęp: 28.06.2022].

63 Stephen Carter, *Culture of disbelief. How American law and politics trivialize religious devotion* (New York: Anchor Books, 1993), 23-43.

64 James Buckley, „The Catholic Public Servant” *First Things*, vol. 20 (1992). <https://www.firstthings.com/article/1992/02/002-the-catholic-public-servant>. Zob. też Dariusz Dudek, „Konstytucyjna aksjologia wyborów”, [w:] *Iudices electionis custodes (Sędziowie kustoszami wyborów)*, red. Ferdynand Rymarz (Warszawa: Wydawnictwo Krajowego Biura Wyborczego, 2007), 48.

pod tym względem od niereligijnych światopoglądów i ideologii. Wbrew popularnej w liberalnych kręgach intelektualnych tezie, dyskursu politycznego (w tym prawnego) nie sposób podporządkować paradygmatom Rawlsowskiego rozumu publicznego (*public reason*). Nie tylko niemożliwe, ale i niepożądane jest wyrugowanie religii, moralności i filozofii z procesu prawotwórczego⁶⁵. Czynienie zarzutów bigoterii czy demagogii wobec prawa do pewnego stopnia odzwierciedlającego normy moralne ukształtowane pod wpływem doktryny religijnej „wydaje się oznaczać niewiele więcej niż to, że autor [takich zarzutów] chciałby narzucić zupełnie inny zestaw wartości”⁶⁶.

Po czwarte, awersję wobec perspektywy prawa dającego wyraz postanowieniom Dekalogu wspiera opinia, że taka postać prawa stanowiłaby pogwałcenie, a co najmniej realne zagrożenie dla wolności człowieka⁶⁷. Przeświadczenie to, jakkolwiek popularne, jest nieuprawnione. Jak już wskazano, inkorporowania norm Dekalogu do systemu prawa nie można sprowadzać do swoistej reaktywacji prawa starotestamentowego z całą jego surowością i bezwzględnością. Kilkukrotnie powyżej wspomniany obowiązek wierności małżeńskiej wyartykułowany w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym nie ma nic wspólnego z kamienowaniem cudzołożników, a sprzeniewierzenie się mu nie skutkuje jakąkolwiek sankcją karną.

Można zadać pytanie, jaka wolność doznaje rzekomego ograniczenia w świetle Dziesięciu Przykazań? Czy istnieje wolność znieważania (w jurydycznym tego słowa znaczeniu) tego co dla innych stanowi *sacrum*, do krzywdzenia własnych rodziców, do zabijania drugiego człowieka, do zdradzania współmałżonka, do kradzieży, do składania fałszywych zeznań czy kłamliwego pomawiania innych osób? Fizyczna możliwość dopuszczenia się tych czynów, a nawet brak sankcji prawnych za niektóre z nich nie oznacza, że ich podjęcie jest przejawem prawdziwej wolności człowieka. Nie sposób wyobrazić sobie państwa i społeczeństwa, „w którym każdy mógłby zabijać, rabować, krzywdzić, znieważać, porywać żonę drugiego, bezcześcić jego dobre imię poprzez rzucanie potwarzy, wysuwanie fałszywych oskarżeń, okłamywanie itp.”. Lekceważenie norm Dekalogu „tak przez jednostkę jak i całe

65 John Rawls, *Liberalizm polityczny* (Warszawa: PWN, 2012), 299 i 308-309.

66 Robert Bork, *Slouching towards Gomorrah. Modern Liberalism and American Decline* (New York: NY Regan Books, 1996), 277.

67 Zob Arwid Mednis, *Prawo do prywatności a interes publiczny* (Kraków: Zakamycze, 2006). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369157028/15>. Autor twierdzi, że poprzez większość z Dziesięciu Przykazań chrześcijaństwo „nieustannie w sferę prywatną wkraczało”.

społeczeństwa nie tylko wprowadza nieład w życie społeczne, lecz prowadzi do katastrofy życiowej tak konkretnego człowieka jak i całych społeczeństw⁶⁸.

Prawo ignorujące Dekalog przeciwstawia się dobru człowieka, a nie mu służy. Historia, także ta najnowsza, obnaża iluzoryczność przeświadczenia o zdezaktualizowaniu Dziesięciu Przykazań w następstwie „postępu technicznego i humanistycznego”. Jak zauważa Krzysztof Chochowski, „nowe technologie bywają bowiem wykorzystywane w zbrodniczych przedsięwzięciach, co ma miejsce zwłaszcza wtedy, gdy zapomina się o systemie wartości opartym na Dekalogu⁶⁹”.

Paradoksem jest stan rzeczy, w którym Dekalog stojący na straży poszanowania praw i wolności jednostki⁷⁰ przedstawia się jako poważne zagrożenie dla nich. Nie ma żadnej koniecznej opozycyjności pomiędzy Dziesięcioma Przykazaniami a prawami człowieka⁷¹. Współcześnie co raz częściej przykazania uznaje się „za zbędne i szkodliwe ograniczenia, wręcz bariery krępujące rozwój ludzkiej wolności⁷²”, „jako narzędzie ograniczenia jego wolności i symbol zacofania⁷³”. Nie bez powodów mówi się, że „żyjemy w społeczeństwie hołdującym swoistemu antydekalogowi⁷⁴”. Rację ma Marian Zdyb twierdząc, że budowanie systemu prawnego na założeniu, iż podstawowe normy prawa naturalnego, w tym te wyrażone w Dekalogu, „są zagrożeniem dla wolności i demokracji, musi z konieczności prowadzić do wniosków absurdalnych. Jeżeli wolność znaczy – wolno wszystko bez brania na siebie odpowiedzialności za to, to musiałbym być przeciw tak pojmowanej

68 Andrzej Maryniarczyk, „Dekalog a prawo naturalne” *Człowiek w Kulturze*, nr 3 (1994): 134.

69 Krzysztof Chochowski, „Wpływ przemian cywilizacyjnych na pojęcie interesu publicznego w prawie administracyjnym”, [w:] *Wpływ przemian cywilizacyjnych na prawo administracyjne i administrację publiczną*, red. Patrycja Suwaj, Jan Zimmermann (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013). <https://sip.lex.pl/#/monograph/369265162/202>.

70 Zob. Walter Harrelson, *The Ten Commandments and Human Rights* (Macon: Mercer University Press, 1997).

71 Jak prowokacyjnie ujął to Slavoj Žižek, „prawa człowieka ostatecznie są, u swych podstaw, prawami do pogwałcenia Dziesięciu Przykazań”. Slavoj Žižek, *The fragile absolute: or, why is the Christian legacy worth fighting for?* (Londyn: Verso, 2009), 110.

72 Robert Ptaszek, *Zmierzch Europy? Perspektywy przyszłości a chrześcijaństwo* (Warszawa–Radzymin: Wydawnictwo von borowiecky, 2017), 48-49.

73 Maryniarczyk, *Dekalog a prawo*, 133.

74 Roberto De Mattei, *Dyktatura relatywizmu* (Warszawa: Prohibita, 2009), 44-45.

wolności, bo oznacza ona »wyniesiony na pomniki« nihilizm⁷⁵. W „odsunięciu w kąt” Dekalogu przejawia się „falszywe rozumienie pojęcia wolności”, gdzie „w życiu społecznym wolność jest utożsamiana z samowolą”⁷⁶. Przestrzeganie przed Dekalogiem jako „ograniczającym działania człowieka” można odbierać jako formę manipulacji, skoro „wiadomo, że ogranicza tylko złe działania”⁷⁷.

W końcu poddawaniu prawnej ochronie norm moralnych wyrażonych w Dekalogu zarzuca się sprzeczność z zasadami demokracji. Jak przekonuje poseł Joanna Senyszyn, „Nie chcemy żyć w państwie, w którym prawo jest uzależnione od dziesięciu przykazań. Chcemy żyć w państwie świeckim, bo tylko państwo świeckie może być państwem prawdziwie demokratycznym”⁷⁸. Osoby dążące do tego, aby prawo odzwierciedlało Dekalog nie są w stanie zrealizować swych zamierzeń inaczej niż w ramach zwykłych demokratycznych metod pozyskiwania parlamentarnej większości stanowiącej ustawy. Ludzie wierzący nie różnią się pod tym względem od jakiegokolwiek innej grupy społecznej żywiącej przekonania moralne i starającej się, aby przekonania te przełożyły się na treść prawa⁷⁹. Badania sondażowe pokazują, że Polacy nie tylko deklarują kierowanie się Dekalogiem we własnym życiu (90% respondentów w 2010 r.)⁸⁰, ale skłonni są (52% respondentów

75 Marian Zdyb, *Publiczne prawo gospodarcze* (Kraków: Zakamycze, 1998), 87.

76 Prof. Roszkowski: *Nastąpiło kompletnie fałszywe rozumienie pojęcia wolności, zafalszowanie pojęcia demokracji*. http://jagiellonski.pl/news/644/prof_roszkowski_nastapilo_kompletnie_falszywe_rozumienie_pojecia_wolnosci_zafalszowanie_pojecia_demokracji. [dostęp: 28.06.2022].

77 Sebastian Sobkowiak, „Prawda w Internecie. Czy katolickie portale internetowe manipulują informacjami?” *Teologia i Moralność*, vol. 13, nr 2 (2018): 215.

78 „Polska laicka, a nie katolicka”. *Marsz Świeckości przeszedł ulicami Krakowa*. <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/647505,polska-laicka-a-nie-katolicka-marsz-swieckosci-przeszedl-ulicami-krakowa.html>. [dostęp: 28.06.2022].

79 Bork, *Slouching towards*, 277.

80 *Co jest ważne, co można, a czego nie wolno – normy i wartości w życiu Polaków*, BS/99/2010, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_099_10.PDF. [dostęp: 28.06.2022]. Jednak tylko jedna trzecia respondentów (32%) traktuje Dziesięcioro Przykazań jako swoją wyrocznię własnego postępowania.

w 2011 r.) widzieć w Dekalogu „kanon zasad, na którym należałoby oprzeć obowiązujące w państwie prawo”⁸¹.

Można odnieść wrażenie, że sprzeciw wobec traktowania Dekalogu jako jednego z punktów odniesienia czy inspiracji dla prawodawcy podyktowany jest *ex ante* niechęcią wobec religii jako takiej czy chrześcijaństwa *in concreto*, oderwaną od refleksji nad samą treścią Dziesięciu Przykazań. Nie trzeba być wyznawcą judaizmu czy chrześcijaninem, aby uznać uniwersalność Dekalogu i destruktywne skutki odejścia od niego. Jak podnosi Jan Paweł II, „nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa, czcij ojca i matkę swoją... Każde z tych słów kodeksu synajskiego bierze w obronę jakiegoś podstawowe dobro życia i współżycia ludzkiego. Jeżeli kwestionuje się to prawo, współżycie ludzkie staje się niemożliwe, a egzystencja moralna człowieka na różne sposoby zagrożona”⁸². Człowiek przekraczając Dekalog „szkodzi sobie: burzy ład życia i współżycia w każdym wymiarze”⁸³. Przykazania bowiem „chronią człowieka przed niszczącą siłą egoizmu, nienaści i fałszu”⁸⁴.

6. Wnioski końcowe

Uwzględnienie Dekalogu w porządku prawnym powinno przejawiać się przede wszystkim w zgodnym z nim brzmieniu przepisów prawnych, w sensie ochrony dóbr i wartości. Nie ma potrzeby, aby w prawie odnosić się literalnie do Dekalogu. Z kolei jego recepcja, w rozumieniu bezpośredniej i dosłownej prawnej pozytytywizacji, należy uznać za niewskazaną i świadczącą o niezrozumieniu tak istoty prawa, jak i natury Dekalogu.

81 *W dwadzieścia lat później. Polacy o Janie Pawle II i jego nauczaniu w rocznicę pielgrzymki do wolnej Polski*, BS/65/2011. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_065_11.PDF. [dostęp: 28.06.2022]. Poparcie dla odzwierciedlenia Dekalogu w porządku prawnym nie idzie w parze z akceptacją roli wartości religijnych *in generale* w polityce i życiu publicznym. W 2016 r. jedynie co piąty badany (21%) zgodził się z opinią, że obie te sfery „powinny opierać się na Dekalogu i wartościach religijnych. Większość uznała, że wartości religijne powinny obowiązywać wyłącznie w życiu prywatnym ludzi wierzących (65%)”. *Elektoraty partyjne – charakterystyka poglądów*, BS 95/2016. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_095_16.PDF. [dostęp: 28.06.2022].

82 Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość* (Kraków: Znak, 2005), 137-138. Papież dodaje, że bez Dekalogu „żadna ludzka wspólnota, żaden naród ani też społeczność międzynarodowa nie może się urzeczywistnić”.

83 Jan Paweł II, *Dziesięcioro przykazań* (Kraków: Wydawnictwo M, 2012), 8.

84 Dagmara Zalewska, „Prawo naturalne i Dekalog są podstawą” *Niedziela Łódzka*, nr 15 (2016): 1, 7 (słowa abp Stanisława Gądeckiego).

Wyrazem magicznego i szkodliwego myślenia, choć prawdopodobnie szczerze motywowanego, jest zakładanie, że poprzez uczynienie z Dziesięciu Przykazań preambuły ustawy zasadniczej prawo polskie i działanie władz publicznych stanie się lepsze, służąc dobru wspólnemu. Autor tego pomysłu wskazuje, że wstęp do konstytucji w nowej postaci komunikowałby, „iż rządzący, tworzący i stosujący prawo winni w pierwszej kolejności stosować się do 10 podstawowych zasad określonych w Dekalogu”⁸⁵. Inicjatywa taka konfrontuje preambułę obowiązującej konstytucji z Dekalogiem, ignoruje rozdział *sacrum* („co Boskie”) i *profanum* („co Cesarskie”)⁸⁶, nie uwzględnia tego, że Dekalog mając prawną doniosłość, zarazem nie jest „tekstem *stricte* prawnym”⁸⁷. Jednorodne traktowanie pod kątem tworzenia i stosowania prawa wszystkich Dziesięciu Przykazań świadczy o pewnej jurydycznej ignorancji. Adresowanie do organów władzy publicznej normy „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną” nie sposób pogodzić z ich neutralnością religijną. Uczynienie preambułą Dekalogu byłoby też ewenementem w światowym konstytucjonalizmie⁸⁸. Traktowanie Dekalogu jako źródła uniwersalnych standardów moralnych właściwych do odzwierciedlenia w prawie nie należy mylić ze swoistym „chomeinizmem”⁸⁹.

Źródła doniosłości Dekalogu dla kształtowania stosunków społecznych⁹⁰ należy rozpatrywać dwupłaszczyznowo. Dla wyznawców judaizmu

-
- 85 Petycja wójta gminy Tuszów Narodowy, Andrzeja Głaza w sprawie zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. <http://bip.kprm.gov.pl/download/75/83662/skanpetycji.pdf>. [dostęp: 8.01.2021].
- 86 O nierozróżnianiu obu tych porządków zob. też postanowienie SN z 6.11.2019 r., I NSW 125/19 (sprawa dotyczyła wniosku „o unieważnienie wyborów do Sejmu i Senatu, które odbyły się w dniu 13 października 2019 r. ze względu na złamanie Konstytucji obowiązującej w Polsce od 966 r., a więc od przyjęcia Chrztu Świętego, kiedy to Polska jako jedyną konstytucję przyjęła Dekalog”).
- 87 Ławniczak, *Geneza Konstytucji*, 131.
- 88 Por. jednak preambułę konstytucji Samoa z 1962 r., która stanowi o sprawowaniu władzy przez naród Samoa „w granicach określonych przez Boże przykazania”.
- 89 Tak trafnie Wojciech Łączkowski, „Prawo naturalne a prawo stanowione. Uwagi prawnika” *Ethos*, nr 1/2 (1999): 179-180. Zob. tenże, „Są wartości wyższe niż prawo”, [w:] *Cywilizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Konstatacje i przestrogi*, red. Marcin Libicki (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2003), 19.
- 90 Michał Wojciechowski, „Zastosowanie Dekalogu do dzisiejszego życia społecznego” *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliistów Polskich*, nr 1 (2004): 243-258.

i chrześcijaństwa bierze się ona z wiary, że Dziesięć Przykazań zostało danych ludziom przez samego Boga z miłości do nich i dla ich dobra. Dla wszystkich natomiast ludzi, zarówno żydów i chrześcijan, jak i wyznawców innych religii oraz osób niewierzących, Dekalog jest/powinien być ważny, gdyż stanowi esencję prawa naturalnego dającego świadectwo o „prawdziwym człowieczeństwie człowieka”. Wskazując człowiekowi „główne obowiązki”, tym samym daje wyraz „także podstawowym prawom, właściwym naturze osoby ludzkiej”⁹¹.

O ile czymś naturalnym jest, że władza religijna eksponuje oba uzasadnienia Dekalogu, o tyle władza publiczna w państwie świeckim powinna polegać zasadniczo tylko na tym drugim. Innymi słowy, punktem wyjścia dla władzy w powoływaniu się na Dekalog nie jest Boże Objawienie, lecz jego aksjologia ukierunkowana na prawdziwe dobro każdego człowieka z osobna i całej społeczności. W przeciwnym wypadku Dekalogowi grozi zredukowanie „do zbioru przykazań religijnych obowiązujących tylko określoną grupę wyznawców”, podczas gdy „Dekalog nie jest kodeksem praw, które pojawiły się tylko w jednej kulturze, czy dla jednej społeczności”⁹². Normy Dekalogu odnaleźć można w innych kulturach⁹³, gdyż prawo naturalne „obecne w sercu każdego człowieka i ustanowione przez rozum, jest uniwersalne w swoich przepisach i jego władza rozciąga się na wszystkich ludzi”⁹⁴.

91 Katechizm Kościoła Katolickiego (punkt 2070). Podobnie Wojciech Łączkowski, dla którego „U podstaw godziwego prawa, w zakresie, w jakim dotyczy ono sfery etyki, powinien znajdować się system aksjologiczny zawierający obiektywną prawdę o człowieku. Prawda ta, niezależnie od tego, czy odnosi się do człowieka wierzącego, agnostyka czy osoby zaprzeczającej istnieniu Boga – wynika z dekalogu i nauki Chrystusa. Jest to związane nie tylko, a nawet nie tyle z faktem, że chodzi o prawdy będące fundamentem naszego kręgu kulturowego, ale przede wszystkim z tym, że zawierają one najbardziej uniwersalne zasady moralne”. Wojciech Łączkowski, „Państwo praworządne”, [w:] *Ius et veritas: księga poświęcona pamięci Michała Staszewicza*, red. Dariusz Dudek, Anna Janicka, Wojciech Staszewski (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2003), 120.

92 Maryniarczyk, *Dekalog a prawo*, 134.

93 Antoni Kość, „Uniwersalny charakter prawa naturalnego na przykładzie kultury chińskiej” *Teka Komisji Prawniczej PAN oddział w Lublinie* (2010), 82 i 94; Krzysztof Wroczyński, „O źródłach treści praw człowieka” *Człowiek w Kulturze*, vol. 11 (1998): 163. Przykładowo staroegipska Deklaracja Niewinności zawiera sformułowania takie jak: „nie ukradłem, nie zabijałem ludzi, nie kłamałem, nie popełniłem cudzołóstwa”.

94 Katechizm Kościoła Katolickiego (pkt 1956).

Nie oznacza to potrzeby wystrzegania się w dyskursie politycznym i prawniczym od eksplikatywnego wskazywania na Dekalog jako źródło norm chroniących prawa i wolności człowieka. Celowość mówienia *ex nomine* o Dekalogu jako „wzorce ludzkiego prawodawstwa”⁹⁵ bierze się z tego, że „trudno byłoby znaleźć inne prawodawstwo, równie mocno zakorzenione w świadomości społecznej”, którego przykazania są „odczuwane jako oczywista, najbardziej właściwa podstawa działań ogólnoludzkich w każdym społeczeństwie”⁹⁶. Dobru jednostki oraz dobru wspólnemu i ładowi społecznemu służy jednak nie mechaniczne recypowanie Dziesięciu Przykazań do obowiązującego prawa czy formalne uczynienie z nich preambuły konstytucji, ale odzwierciedlenie w przepisach prawnych uniwersalnych norm prawa naturalnego wyrażonych w Dekalogu. Dziesięć Przykazań nie może zastąpić prawa. Każda z zasad etycznych zwięźle i ogólnie w nich wyrażonych na gruncie prawa wymaga skonkretyzowania i rozwinięcia z uwzględnieniem konkretnych warunków społecznych. Jakość prawa zależy nie od literalnych odniesień w nim do Dekalogu⁹⁷, ale od pozostawiania na straży tej niezmienną prawdę o godności człowieka i zachowań godności ludzkiej przeczących, jaką od wieków komunikuje Dziesięć Przykazań.

Bibliografia

- Bereza Arkadiusz, „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej w dawnej Polsce”, [w:] *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, red. Marek Mozgawa. 15-31. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Błaszczuk Magdalena, „Przepełnienie kradzieży”, [w:] *Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015-2016*, red. Tomasz Grzegorzczak, Radosław Olszewski. 536-552. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Bork Robert, *Slouching towards Gomorrah. Modern Liberalism and American Decline*. New York: NY Regan Books, 1996.
- Broński Włodzimierz, „Prawnoautorskie aspekty kazania” *Studia z Prawa Wyznaniowego*, vol. 22 (2019): 101-117.

-
- 95 Maria Lizisowa, „Wartości moralne i etyczne w języku prawnym” *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica*, vol. 6 (2011): 137.
- 96 Piotr Radziwiński, *Prawo naturalne jako fundament współczesnych systemów prawnych* (Wrocław, 2017), 13 (rozprawa doktorska).
- 97 Por. słowa Chrystusa: „Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Paniel!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7:21).

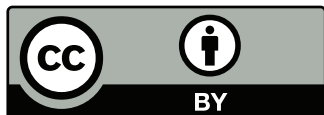
- Brzezińska Joanna, *Dzieciobójstwo. Aspekty prawne i etyczne*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Buckley James, „The Catholic Public Servant” *First Things*, vol. 20 (1992): 18-22.
- Carter Stephen, *Culture of disbelief. How American law and politics trivialize religious devotion*. New York: Anchor Books, 1993.
- Chochowski Krzysztof, „Aksjologia w prawie administracyjnym”, [w:] *Aksjologia prawa administracyjnego*, t. I, red. Jan Zimmermann. 49-60. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Chochowski Krzysztof, „Wpływ przemian cywilizacyjnych na pojęcie interesu publicznego w prawie administracyjnym”, [w:] *Wpływ przemian cywilizacyjnych na prawo administracyjne i administrację publiczną*, red. Patrycja Suwaj, Jan Zimmermann. 700-713. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- De Mattei Roberto, *Dyktatura relatywizmu*. Warszawa: Prohinita, 2009.
- Drożdż Michał, „Status dziennikarza w świetle etyczności mediów”, [w:] *Status prawny dziennikarza*, red. Wojciech Lis. 39-60. Warszawa: Wolters Kluwer, 2014.
- Dudek Dariusz, „Konstytucyjna aksjologia wyborów”, [w:] *Iudices electionis custodes (Sędziowie kustoszami wyborów)*, red. Ferdynand Rymarz. 43-57. Warszawa: Wydawnictwo Krajowego Biura Wyborczego, 2007.
- Eidsmoe John, „The Use of the Ten Commandments in American Courts” *Liberty University Law Review* vol. 3, nr 1 (2009): 15-46.
- Federer William, *The Ten Commandments & their Influence on American Law – a study in history*. St. Louis: Amerisearch, 2003.
- Goździewicz Grzegorz, Tadeusz Zieliński, „Komentarz do art. 8”, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. Ludwik Florek (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017). <https://sip.lex.pl/#/commentary/587761876/542494>.
- Green Stephen, „The Fount of Everything Just and Right? The Ten Commandments as a Source of American Law” *Journal of Law and Religion*, vol. 14, nr 2 (1999-2000): 525-558.
- Harrelson Walter, *The Ten Commandments and Human Rights*. Macon: Mercer University Press, 1997.
- Izydorczyk Jacek, „Przestępczość zorganizowana w Japonii – Jakuza (Bōryokudan)” *Studia Prawnicze i Administracyjne*, nr 1 (2010): 135-141.
- Jadczak-Żebrowska Marta, *Prawa i obowiązki małżonków*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Jan Paweł II, *Dziesięcioro przykazań*. Kraków: Wydawnictwo M, 2012.
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*. Kraków: Znak, 2005.
- Kakareko Ksenia, „Samobójstwo w różnych kulturach prawnych”, [w:] *Samobójstwo*, red. Marek Mozgawa. 321-338. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.

- Karsznicki Krzysztof, „Główne kultury prawne na świecie” *Studia Iuridica Toruniensia*, nr 2 (2014): 75-89.
- Kasperkowicz Judyta, „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. w świetle prawa do ochrony życia. Część pierwsza. Problematyka przezywania ciąży” *Forum Nauk Prawnych*, nr 1 (2010): 47-52.
- Kość Antoni, „Uniwersalny charakter prawa naturalnego na przykładzie kultury chińskiej” *Teka Komisji Prawniczej PAN oddział w Lublinie* (2010): 82-94.
- Kowalski Grzegorz, *Zwyczaj i prawo zwyczajowe w doktrynie prawa i praktyce sądów miejskich karnych w Polsce (XVI-XVIII w.)*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2017.
- Krajewski Radosław, *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2009.
- Kranz Jerzy, „Kilka uwag na tle aneksji Krymu przez Rosję” *Państwo i Prawo*, nr 8 (2014): 23-40.
- Kuczma Paweł, „Prawna ochrona życia”, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. Mariusz Jabłoński. 29-44. Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2014.
- Liszczyńska Teresa, „Aksjologiczne podstawy prawa pracy”, [w:] *System Prawa Pracy*, t. I. *Część ogólna*, red. Krzysztof Baran. 201-328. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Liszczyńska Teresa, *Prawo pracy*. Warszawa: Lexis Nexis, 2009.
- Lizisowska Maria, „Wartości moralne i etyczne w języku prawnym” *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica*, vol. 6 (2011): 134-151.
- Ławniczak Artur, *Geneza Konstytucji*. Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2015.
- Łączkowski Wojciech, „Państwo praworządne”, [w:] *Ius et veritas: księga poświęcona pamięci Michała Staszewicza*, red. Dariusz Dudek, Anna Janicka, Wojciech Staszewski. 115-122. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2003.
- Łączkowski Wojciech, „Prawo naturalne a prawo stanowione. Uwagi prawnika” *Ethos*, nr 1/2 (1999): 173-182.
- Łączkowski Wojciech, „Są wartości wyższe niż prawo”, [w:] *Cywilizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Konstatacje i przestrogi*, red. Marcin Libicki. 9-48. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2003.
- Maisel Witold, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1963.
- Marcjoniak Ewa, *Zamówienia publiczne. Wzory pism i dokumentów*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Maroń Grzegorz, „Instytucja przysięgi (ślubowania) a poszanowanie wolności sumienia i religii” *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, nr 4 (2015): 51-76.

- Maroń Grzegorz, „Odwołania biblijne w uzasadnieniach wyroków sądowych. Komparatystyczne studium orzecznictwa polskiego, czeskiego i irlandzkiego” *Glosa*, nr 1 (2020): 113-130.
- Maroń Grzegorz, „Religijny cel procesu prawotwórczego a konstytucyjność aktu normatywnego” *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 9 (2019): 22-32.
- Maroń Grzegorz, *Integralność religijna sędziego oraz argumentacja religijna w amerykańskim procesie orzecznictwym*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2018.
- Maroń Grzegorz, *Wstęp do prawoznawstwa*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2011.
- Maryniarczyk Andrzej, „Dekalog a prawo naturalne” *Człowiek w Kulturze*, nr 3 (1994): 133-150.
- Matys Justyna, *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2010.
- Mednis Arwid, *Prawo do prywatności a interes publiczny*. Kraków: Zakamycze, 2006.
- Mielczarek Marcin, „Praca w niedzielę i święta w ujęciu aksjologicznym (aspekt ekumeniczny i legislacyjny)”, [w:] *40 lat kodeksu pracy*, red. Zbigniew Góral, Marcin Mielczarek. 251-271. Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.
- Mielnik Dawid, „W jaki sposób należy dzielić Dekalog? Problem podziału dziesięciu przykazań biblijnych” *Res Rhetorica*, nr 3 (2017): 46-59.
- Mikołajczyk Marian, „Stosując się do prawa wyraźnego...». Podstawy prawne wyroków kryminalnych grodzkiego sądu miejskiego w latach 1702-1756” *Studia Iuridica Lublinensia* vol. 19 (2013): 201-216.
- Mostowik Piotr, *Bezpodstawne wzbogacenie w prawie prywatnym międzynarodowym*. Warszawa: LexisNexis, 2006.
- Nawrocki Maroisz, „Pouczenie jako (nie)zbędny warunek odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań” *Przegląd Sądowy*, nr 7-8 (2015): 144-157.
- Nowak Ireneusz, „Wolność jednostki w zakresie przekonań religijnych i świątopoglądowych a zwolnienie od pracy i nauki z tytułu święta religijnego – soboty (szabatu, szabasu)” *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 1 (2013): 19-36.
- Osler Mark, „Aseret Had'Varim in Tension. The Ten Commandments And the Bill of Rights”, *Journal of Church and State*, vol. 49, nr 4 (2007): 683-696.
- Przyjemski Stanisław, „Z refleksji wieloletniego prokuratora wojskowego” *Prokurator*, nr 1 (2009): 5-12.
- Ptaszek Robert, *Zmierzch Europy? Perspektywy przyszłości a chrześcijaństwo*. Warszawa–Radzymin: Wydawnictwo von borowiecky, 2017.

- Radzimiński Piotr, *Prawo naturalne jako fundament współczesnych systemów prawnych*. Wrocław, 2017 (rozprawa doktorska).
- Rawls John, *Liberalizm polityczny*. Warszawa: PWN, 2012.
- Rosenberg Irene M., „The Ten Commandments: The Prohibition Against Coveting and the Problem of No Actus Reus” *Criminal Law Bulletin*, vol. 39 (2003): 313-325.
- Sobkowiak Sebastian, „Prawda w Internecie. Czy katolickie portale internetowe manipulują informacjami?” *Teologia i Moralność*, vol. 13, nr 2 (2018): 211-223.
- Sokolewicz Wojciech, „Wolność prasy i jej konstytucyjne ograniczenia” *Państwo i Prawo*, nr 6 (2008): 22-37.
- Stadniczeńko Stanisław, Zamelski Piotr, *Pedagogika prawa. Vade mecum! Pójdź ze mną!*. Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, 2016.
- Szonert Zbigniew, *Administracja. Jej etyka i pragmatyka służbowa*. Toruń: Jagiellońskie Wydawnictwo Naukowe, 2017.
- Sztymchiler Ryszard, „Konstytucyjna ochrona życia ludzkiego” *Przegląd Prawa Wyznaniowego*, nr 1 (2013): 95-116.
- Tarapata Szymon, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Tokarczyk Roman, „Śmierć jako fenomen prawny” *Annales UMCS*, nr 1 (2000): 75-96.
- Tokarczyk Roman, *Współczesne kultury prawne*. Kraków: Zakamycze, 2005.
- Wojciechowski Michał, „Zastosowanie Dekalogu do dzisiejszego życia społecznego” *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich*, nr 1 (2004): 243-258.
- Wrocławski Krzysztof, „O źródłach treści praw człowieka” *Człowiek w Kulturze*, vol. 11 (1998): 161-176.
- Wypych-Żywicka Alina, *Zasadność wypowiedzenia umowy o pracę*. Gdańsk: LEX, 1996. <https://sip.lex.pl/#/monograph/369116688/204727>.
- Zabłocka Maria, „Reguły prawa rzymskiego do dziesięciu przykazań Bożych” *Zeszyty Prawnicze UKSW*, nr 1 (2001): 71-78.
- Zalewska Dagmara, „Prawo naturalne i Dekalog są podstawą” *Niedziela Łódzka*, nr 15 (2016): 1 i 7.
- „Zasady etyki sędziowskiej – teoria i praktyka». Relacja z debaty zorganizowanej przez Kolegium redakcyjne kwartalnika »Krajowa Rada Sądownictwa« (Warszawa, 27 IX 2011)” *Krajowa Rada Sądownictwa*, nr 4 (2011): 5-20.
- Zdyb Marian, *Publiczne prawo gospodarcze*. Kraków: Zakamycze, 1998.
- Zieliński Tadeusz J., „Nauczanie religii a kwestia neutralności światopoglądowej i świeckości szkoły w Polsce” *Rocznik Teologiczny*, z. 4 (2019): 785-809.
- Zwoliński Andrzej, „Starożytna ocena etyczna samobójstwa”, [w:] *Samobójstwo*, red. Marek Mozgawa. 339-357. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.

Žižek Slavoj, *The fragile absolute: or, why is the Christian legacy worth fighting for?*. Londyn: Verso, 2009.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>